

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

**Pan Grzegorz Janyga**

Serdecznie Państwa witam w imieniu Biura Planowania Przestrzennego, poprowadzę tą dyskusję. Proszę Państwa zebraliśmy się dzisiaj ponieważ przedmiotem naszego spotkania jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Łuczanowice, ta dyskusja jest wynikiem tego, że Rada Miasta Krakowa stwierdziła konieczność dokonania zmian w przedłożonym jej w listopadzie br. projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w związku z tym procedura planistyczna w zakresie ponownych uzgodnień w zakresie dyskusji publicznej została ponowiona. Proszę Państwa dyskusja publiczna jest fragmentem procedury planistycznej, która ma zagwarantować udział mieszkańców, udział osób zainteresowanych w procedurze uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli Państwo w trakcie tej dyskusji, albo w trakcie zapoznawania się z ustaleniami projektu będą mieli jakieś uwagi, będą mieli jakieś pytania to te uwagi można zgłaszać na piśmie w nieprzekraczalnym terminie do 15 czerwca 2010 roku, jeżeli Państwo złożą takie uwagi po tym terminie, uwagi te zostaną bez rozpoznania. W kwestii formalnej, dyskusja będzie polegała na tym, że pan główny projektant tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Pan Antoni Matuszko przedstawi rozwiązania, które wynikały z konieczności ponowienia procedury planistycznej w związku z decyzją Rady Miasta Krakowa, przedstawi rozwiązania projektowe, które zostały w związku z tym przyjęte, jeżeli Państwo będą mieli pytania to proszę się zgłaszać. Jak Państwo będą zadawać pytania proszę się przedstawić z imienia i nazwiska, ponieważ cała dyskusja jest nagrywana i jest sporządzany z niej protokół i te dane formalne muszą być zapisane żeby zostały w tym protokole uwzględnione. Oprócz tego zostanie podana lista obecności, którą należy uzupełnić w celu potwierdzenia tych danych do protokołu. To z mojej strony tyle, z nami tutaj jest jeszcze Pani Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Magdalena Jaśkiewicz i jeżeli potem będą pytania to albo pan projektant albo ktoś z naszego grona postara się odpowiedzieć na Państwa pytania. Oddaję głos panu projektantowi.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Zasadniczą sprawą jest to, że to wyłożenie dotyczy wybranych, tylko kilku wybranych poprawek. W ogłoszeniu, które ukazało się w obwieszczeniu i w prasie mieliście Państwo informacje jakiego zakresu dotyczy to ponowne wyłożenie. O tym będę mówił za chwilę. Natomiast chciałem wrócić do dnia 4 listopada, na Sesji Rady Miasta Krakowa w dniu 4 listopada 2009 roku w ramach II czytania projektu tej uchwały dotyczącej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Łuczanowice zostały przegłosowane poprawki Radnych, 8 poprawek Radnych uzyskało akceptację. Tutaj macie Państwo właśnie rysunek, który przedstawia – to jest załącznik nr 1 do uchwały – który przedstawia poprawki wniesione te, które zostały przegłosowane przez Radę. Poprawki dotyczyły następujących spraw, działka 103/1 przy ulicy Godebskiego, działkę 103/1 włączyć w teren MN1 jednocześnie przedłużając nieprzekraczalną linię zabudowy, to dotyczy tego miejsca. Działkę 102/1 włącza się w obszar ZP3. To również jest działka sąsiadująca z działką 103/1. Wykreśla się drogę KDW – taki sięgacz – biegnącą między innymi po działkach 91/4 i 91/6 przy ulicy Morstina, dotyczy tej wewnętrznej drogi. Następna poprawka dotyczyła zapisu ustaleń planu w paragrafie 21 ustęp 3 punkt 3, chodzi o wykreślenie zapisu, który mówi o odległości obiektów budowlanych od drogi wewnętrznej. Takiej potrzeby nie ma żeby takie ustalenia w tym przypadku się znajdowały, w związku z tym ta odległość obiektów budowlanych została wykreślona, to dotyczyło właśnie tej poprawki w paragrafie 21. Następna poprawka dotyczyła projektu uchwały, paragraf 27: wprowadza się w projekcie uchwały po paragrafie 27 wprowadza się paragraf z zapisami dla nowego obszaru oznaczonego MN4. Nowa treść

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

paragrafu 28 jest tożsama z paragrafem 25 z następującymi zmianami: w miejscu symbol MN1 wpisuje się MN4 i dopisuje się nowe przeznaczenie dopuszczalne, obiekty małej architektury. W załączniku graficznym na tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej MN4 przeznacza się część działki numer 1 przy ulicy Łuczanowickiej – to jest ta działka – o dotychczasowym przeznaczeniu terenu R oraz obszary przy wszystkich drogach KDL, KDD, KDW objętych planem, które znajdują się w pasach o szerokości 40 m po każdej ze stron drogi, które równocześnie obejmują obszar wszystkich działek z uwagi nie uwzględnionych przez Prezydenta w całości lub w części. To było kilkanaście takich miejsc, one są tutaj oznaczone w ten sposób, że są wiedzione takim czerwonym kolorem, tutaj Państwu właśnie te miejsca pokazuję i tutaj – kolejna poprawka dotyczyła nieprzekraczalnej linii zabudowy dla terenu MN4 przy drogach klasy KDI i KDD w analogicznych odległościach jak już istniejących obszarach typu MN. To są, to właśnie to c Państwu teraz przedstawiłem to są właśnie poprawki, które były zgłoszone przez Radnych i te poprawki uzyskały akceptację całej Rady, zostały przegłosowane. W wyniku właśnie przyjętych poprawek okazało się, że należy ponowić procedurę sporządzania planu. Ta procedura została ponowiona w niezbędnym zakresie to znaczy, że projekt planu został skorygowany i tak jak Państwo tutaj widzicie właśnie na tym rysunku w tej wersji został przedstawiony do ponownego opiniowania i uzgadniania do kilku instytucji, w tym do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, do Państwowej Inspekcji Sanitarnej i w wyniku ponownego opiniowania i uzgadniania Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska pismem z dnia 10 lutego 2010 roku zaopiniował negatywnie przedłożoną wersję projektu z uwagi na niezgodność z zasadami ochrony środowiska oraz naruszenia zasad ładu przestrzennego. Podniósł również to, że ten przedstawiony do zaopiniowania ponownie projekt planu nie jest zgodny z ustaleniami obowiązującego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa. W wyniku tego negatywnego zaopiniowania Prezydent Miasta Krakowa ponowił opinię do Regionalnego Dyrektora, dlatego, dlatego, ponieważ kilka tych poprawek tak naprawdę nie wiązało się z kwestią, znaczy one były zgodne ze Studium, tak jak np. wykreślenie drogi wewnętrznej to nie jest kwestia, którą rozstrzyga się na etapie Studium uwarunkowań. W związku z tym te poprawki zostały, projekt został ponownie skorygowany i trzy poprawki zostały utrzymane, a mianowicie kwestia wykreślenia tej drogi KDW, następna poprawka – zamiana terenu, działka 103/1 – terenu dotychczasowego UK na MN, MN1 – tak został oznaczony i korekta jeżeli chodzi o przebieg granicy związanej z terenami objętymi ochroną zabytków na działce sąsiadującej 103/1 czyli 102/1 oraz został utrzymany teren wzdłuż ulicy Glinik ponieważ w obowiązującym Studium uwarunkowań taki wąski pas terenu był wyznaczony jako teren wskazany pod zabudowę. Oczywiście obok tej opinii, o której powiedziałem była również opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, ta opinia była pozytywna, oraz Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ta opinia również, w tym wypadku uzgodnienie, to uzgodnienie było pozytywne. Prezydent tak jak wcześniej powiedziałem właśnie zdecydował, że mając taką opinię, która podważa część tych poprawek Radnych zdecydował się przedłożyć do ponownego wyłożenia tylko te poprawki, które są zgodne z przepisami prawa, w tym właśnie zgodne ze Studium, o których już mówiłem, widzicie to Państwo na kolejnym rysunku, ten rysunek jest tam z tyłu jak i również tutaj, przed chwilą również o tym wspominałem, czyli dzisiaj wyłącznie dyskutujemy o tych 3-ch sprawach. Ponowne wyłożenie dotyczy wyłącznie tych 3-ch właśnie poprawek czyli jeszcze raz podsumuję działki 103/1, 102/1, rezygnacji z drogi wewnętrznej oraz wyznaczenia części terenu przy ulicy Godebskiego, części terenu pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Dziękuję.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

**Pan Grzegorz Janyga**

Dziękuję. Teraz możemy przejść do drugiego etapu dyskusji, jeżeli ktoś z Państwa ma pytanie odnośnie tego co zostało tutaj przedstawione przez pana projektanta bądź wątpliwości, coś jest niejasne, prosimy zgłosić taką uwagę.

**Mówca**

Pani Dyrektor byłem tydzień temu, pani pamięta, w internecie nie zmieniono tej informacji, ona dalej denerwuje.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Panie profesorze proszę się nie denerwować, to jest informacja, która mówi o rozstrzygnięciu uwag z pierwszego wyłożenia, ona nie będzie zmieniona, ona będzie po prostu cały czas taka sama, teraz mamy drugie wyłożenie i teraz będzie jakby drugie zarządzenie Prezydenta o rozpatrzeniu uwag składanych do tego wyłożenia. W przypadku pana działek nie sądzę aby pan składał takie uwagi dlatego, że pana postulaty są uwzględnione.

**Mówca**

Czyli tej drogi rozumiem nie ma KDD.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Nie ma, to jest materiał archiwalny, wszystkie kroki procedury planistycznej są rejestrowane w postaci różnych dokumentów kolejno po sobie następujących tak jak biegnie procedura. Jednym z nich jest to zarządzenie o rozstrzygnięciu uwag, projekt planu z etapu wyłożenia i to pozostaje jako dokument archiwalny, a aktualnie trwa procedura wyłożenia zmienionego planu w tym zakresie w jakim on został zmieniony. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że to jest skomplikowane to znaczy ten zapis w ustawie, który mówi o tym, że Prezydent ponawia procedurę brzmi tylko tak banalnie, natomiast jest trudny to jakby zrozumienia. Prezydent ponawia procedurę w takim zakresie w jakim zmieniła go swoim rozstrzygnięciem Rada Miasta i ten zmieniony projekt tylko w tym zakresie podlega jeszcze raz opiniowaniu i uzgodnieniom i tylko w tym zakresie jest ponownie wykładany do publicznego wglądu i tylko w tym zakresie wszyscy ci, którzy chcą do tego się odnieść mogą składać uwagi, które będą rozpatrywane w trybie przewidzianym ustawą. Nie wiem czy to jest jaśniejsze, wszystkie wcześniejsze kroki są rejestrowane, my je zamieszczamy na stronie internetowej tak, aby można było – bo na tym polega gromadzenie dokumentacji planistycznej – aby było wiadomo jak wyglądał pierwszy projekt planu, ten, który był pierwszy raz wykładany do publicznego wglądu, jak on potem w wyniku poprawek złożonych przez Radę Miasta został zmieniony i jak był wykładany i potem co się dalej stało.

**Mówca**

Pani Dyrektor chciałbym jeszcze parę uwag, ja sobie przygotowałem dość długie przemówienie, ale nie będę go mówił bo się zmieniła sytuacja. Ale część jednak, więc paragraf 37 Statutu Miasta brzmi – bo sprawa została nie do końca bo były uwagi Pana Prezydenta Majchrowskiego, że są uwagi, czy wszystko jest zgodne z prawem, czy przyjęte poprawki są zgodne z prawem i ta sprawa, wtedy sesję prowadził Wiceprzewodniczący Rady Pan Kośmider i to miało być tylko na dwie, trzy godziny, bo tak przewiduje paragraf 37 Statutu, a już jest pół roku i to wszystko się tak ciągnie, ja może odczytam, pozostałe osoby nie znają, Pani Dyrektor na pewno to zna, ale odczytam to: Przewodniczący Rada Miasta może odroczyć głosowanie nad – to jest paragraf 37 Statutu Miasta – nad całością projektu

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

uchwały na czas potrzebny do stwierdzenia czy wskutek przyjętych poprawek nie zachodzi sprzeczność między poszczególnymi przepisami. W miarę możliwości głosowanie powinno się odbyć na tym samym posiedzeniu Sesji, żadne uwagi, do nikogo, że coś jest niezgodne, coś tam pan czytał, że były zastrzeżenia konserwatora, takie ogólne, niezbyt to jasne i z tego co wynika z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym to jak już Urząd Miasta przekaze do Rady Miasta sprawę to już w zasadzie nie ma głosu w sprawie chyba, że jest taka sytuacja, że są uwagi, ale konkretnie uwag nie było, żadnych uwag zgłoszonych, w związku z czym przetrzymywanie tego o wydaje się to jako, że jest bezprawne i w związku z tym denerwujące i to nie powinno być, na pewno to nie powinno być takie przetrzymywanie, Rada Miasta to jest jak Sejm, a Prezydent z Urzędem jest jak rząd, to w państwie nie rządzi rząd w sensie tym, że kieruje sejmem tylko najwyższą władzą jest Sejm i w związku z tym takie blokowanie tutaj decyzji Rady to mnie się wydaje, że to jest podważanie w jakiś sposób zaufania do Rady i autorytetu Rady Miasta i wydaje mi się, że to nie powinno tak być. To tyle wstępnie. Jeszcze może w sprawie innych, sprawa nie była wtedy zgłoszona w poprawkach bo jeśli chodzi o tą drogę wewnętrzną bo Pan Przewodniczący Pietrus nie wiedział o tym, a wtedy Pan Przewodniczący Stawowy powiedział Pani Luty, że zapomniał, ja nie tylko staram się walczyć o swoje sprawy, ale też o innych bo wydaje mi się, że powinno to być jakoś sprawiedliwie bo ludzie są rozżaleni, że jedni dostają 4 czy 5 ha, inni to nic nie mogą załatwić i to boli.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Panie profesorze ja postaram się wyjaśnić dlaczego to tak trwa długo bo rzeczywiście ten zapis w Statucie mówi o tym, że Przewodniczący może odroczyć głosowanie nad całością uchwały po to, aby sprawdzić, na czas potrzebny do sprawdzenia pewnych rzeczy. Natomiast w przypadku planów miejscowych, które są uchwałami szczególnymi dlatego, że są to uchwały, które stanowią prawo miejscowe w danej gminie, oprócz statutu musi się wziąć pod uwagę – i reguluje te sprawy ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - i to na podstawie nie statutu tylko ustawy, a więc aktu wyższego rzędu w momencie, kiedy Rada dokona swoim rozstrzygnięciem w zakresie złożonych uwag zmian w projekcie planu bądź zobowiązuje Prezydenta do dokonania takich zmian te zmiany trzeba wprowadzić ponieważ organem, który przygotowuje projekt planu jest Prezydent, Rada rozstrzyga pewne kwestie, ale zrobić je musi Prezydent. I ponieważ to umieszczenie tych zmian zaproponowanych przez Radę, przegłosowanych przez Radę im musi towarzyszyć procedura, która jest określona w ustawie to Rada podejmując to rozstrzygnięcie niejako zobowiązuje Prezydenta do ponowienia czynności, ponowienie czynności to jest nie tylko narysowanie tego na rysunku tutaj i wprowadzenie zmian do tekstu planu, ale również uzgodnienie, zaopiniowanie i potem jeszcze raz wyłożenie do publicznego wglądu i to jest ten czas, na który trzeba odroczyć głosowanie całej uchwały. Dopiero po powtórzeniu tych czynności Prezydent przygotowuje, daje Radzie ten dokument gotowy już do finalnego głosowania czyli Rada wtedy podejmuje to ostateczne rozstrzygnięcie głosując nad całością projektu planu. W związku z tym ta zwłoka wynika z konieczności ponowienia procedury tak, aby zmiany wprowadzane przez Radę również były przedmiotem opiniowania i uzgodnienia, aby były przedmiotem wyłożenia przede wszystkim do publicznego wglądu, aby się to odbywało w dalszym ciągu tak jak cała procedura planistyczna w trybie publicznego procesu. I to jest ten szczególny przypadek, kiedy głosowanie może być odroczone na kilka miesięcy i tutaj mamy właśnie z tym do czynienia, powtarzaliśmy uzgodnienia i to jak przedstawiał Państwu główny projektant z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska uzgadnialiśmy dwa razy czyli to trwało dwa razy dłużej i teraz ponawiamy czynności wyłożenia do publicznego wglądu projektu

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

skorygowanego decyzją Rady. Tak, że tutaj jest wszystko zgodne z prawem, te wymagania ustawowe są bardzo szczegółowo kontrolowane potem przez organ nadzoru i naruszenie tych kroków procedury planistycznej może spowodować nieważność uchwały. Dlatego wszystkim zależy – chociaż to przedłuża bardzo czas uchwalenia planu – to jednak aby wszystkie te kroki zostały wypełnione i nie były potem przedmiotem kwestionowania przez Wojewodę.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Jeszcze się chciałem odnieść jeśli mogę do, jeszcze wcześniej uzgodnienia z konserwatorem bo pan powiedział coś takiego, że tam konserwator zabytków jakoby miał jakieś zastrzeżenia. W przypadku uzgodnienia ponownego, o którym mówiłem, to uzgodnienie jest z tego roku, takich zastrzeżeń konserwator zabytków nie miał, ja referowałem wyłącznie to co dotyczyło Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska bo on właśnie z punktu widzenia tej niezgodności, o której Państwu mówiłem wcześniej ze Studium, powążył jakby wprowadzanie tych terenów pod zabudowę.

**Mówca**

Mam takie pytanie, Pani Dyrektor Pani dużo mówi o prawie, w tym momencie kto zapytał mnie np. jako właściciela działki nr 74/5 czy wyrażam zgodę, aby na pewno tam powstała droga wewnętrzna, nikt się ze mną nie informował, ja jestem bardzo zaskoczony bo od dwóch lat się ciągnie sprawa, mnie w kraju nie było, działkę mi rodzicie przeprowadzili i w tym momencie ja zostałem praktycznie z obgryzioną działką, działka ma 12 arów, w tym momencie ja odstępując ziemię na tą drogę co mi z tej działki zostanie, jaką ta działka będzie miała wartość.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Proszę pana formą zapytania co właściciele sądzą o projekcie jest właśnie wyłożenie projektu planu do publicznego wglądu i to wyłożenie, które miało miejsce w ubiegłym roku gdzie był wyłożony projekt planu dla całego osiedla było właśnie taką formą zapytania, nie ma przewidzianej w ustawie innej formy, można jeszcze składać wnioski na samym początku procedury, ale rozumiem, że wtedy nie wszyscy jakby mają pomysł, aby złożyć taki wniosek, nie wszyscy te wnioski składają, niezależnie od tego czy ktoś składa wniosek czy nie projekt panu jest wyłożony do publicznego wglądu właśnie po to aby każdy z właścicieli, każdy z zainteresowanych bo to nie koniecznie właściciele, mógł się odnieść i ewentualnie wnieść o wprowadzenie zmian. Temu służyło składanie uwag. Złożył pan i Prezydent tych uwag nie uwzględnił, ale również nie uwzględniła ich Rada i wyjaśnienie w tej kwestii zostało panu udzielone, ono jest tam w uzasadnieniu nie uwzględnienia uwagi.

**Głos z Sali.**

**Pan Grzegorz Janyga**

Jeżeli Państwo są niezadowoleni z przyjętych takich rozstrzygnięć bo to co dzisiaj nie zostało być może tak bardzo zaakcentowane, przedmiotem tej dzisiejszej dyskusji są właściwie, jak Państwo popatrzą na tą mapę tego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tylko obszary, które są zaznaczone taką czerwoną linią graniczną, które wynikają z uwzględnienia poprawek Radnych. Jak sobie Państwo zajrzą do legendy to są takie obszary, które są dodatkowo wyznaczone czerwoną linią pogrubioną. Natomiast to co było już w zeszłym roku przedmiotem dyskusji publicznej i co jakby nie uległo zmianie w stosunku do tego projektu, który był wtedy przedstawiony to jakby już na dzisiejszym etapie

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

tego nie można zmienić. Jeżeli Państwo są niezadowoleni dalej z tych rozstrzygnięć, które tutaj są prezentowane jakby w postępowaniu tutaj tej możliwości, jakby kwestionowania tego nie ma, dopiero w momencie gdy zostanie uchwalony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Państwo mogą w odpowiedniej procedurze to kwestionować i dopiero wtedy dopiero Państwo mają taką możliwość. To, że to zostało tak, a nie inaczej Państwa dotychczasowe uwagi rozstrzygnięte to jakby dzisiaj, na tym etapie nie ma takiej możliwości w ogóle tych zmian.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

W tej procedurze tak, natomiast plany w tej chwili nie mają czasu obowiązywania, plany można zmieniać, można podjąć uchwałę o zmianie planu nawet na drugi miesiąc, nie chcę powiedzieć na drugi dzień po ich uchwaleniu, ale po wejściu w życie w krótkim czasie jeśli okaże się, że uwarunkowania się zmieniły, że są różne nowe okoliczności to Rada może podejmować zmiany planu i wtedy już nie opracowuje się planu dla całego tego obszaru tylko dla wybranych jego fragmentów, tak może być i to Rada może zrobić niejako w każdym czasie, nie ma tutaj żadnych terminów, jeśli stwierdzi konieczność, zasadność to wtedy może to zrobić. To nie 20 lat temu proszę pana. 20 lat temu był inny system planowania przestrzennego, a teraz jest inny, mało tego, 20 lat temu mieliśmy inny ustrój jeszcze, więc proszę Państwa proszę, prosiłabym, abyśmy mogli rozmawiać spokojnie bo wtedy tylko nastąpi jakaś wymiana informacji i będziemy mogli Państwu przekazać, tutaj komentowanie pewnych sytuacji, które od nas po prostu nie zależą, czyli sytuacji ustrojowych myślę, że nie ma żadnego uzasadnienia. W związku z tym, ja tylko informuję Państwa, że plan można zmienić w każdym czasie i w każdym zakresie w jakim Rada uzna to za konieczne, można dokonywać zmian planu czy też uchwalać nowy plan dla jednej działki, a można uchwalać dla 500 ha, nie ma żadnych ograniczeń.

**Rcp'1001**

Składałem papiery na ten temat w 2000 roku na Rynku Podgórskim co jeszcze tam wszystko było, nawet jeszcze na Sarego tak samo i odbija się echem, inni mają budowlane, którzy w ogóle nie składali, a ja już w tym roku składałem.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Może ja Państwu wyjaśnię taką rzecz, którą wyjaśniamy zazwyczaj na dyskusji publicznej i którą na pewno Państwu również wyjaśnialiśmy, być może ta informacja gdzieś tam umknęła. To, że ktoś uzyskuje na działce prawo zabudowy czyli, że plan ustanawia tam teren, że w ogóle jest przygotowywany i że ma teren budowlany nie zależy tylko i wyłącznie od tego czy ktoś składał wniosek czy też nie bo to nie jest tak jak ze złożeniem wniosku o wydanie dowodu osobistego bądź dowodu rejestracyjnego. To jest zupełnie co innego i nie każda działka nawet jeśli ktoś będzie co miesiąc składał wniosek do Urzędu o to, aby działka uzyskała status budowlany to są takie miejsca w mieście gdzie nigdy w życiu budowlany teren nie będzie i to jest, więc myślę, że tu jest jakby jakieś nieporozumienie czy też może oczekiwanie ze strony Państwa, że długotrwałe składanie wniosków w odniesieniu do pewnych terenów może być bardziej skuteczne. Planowanie miejscowe czyli tworzenie planów zagospodarowania przestrzennego jest działaniem, zadaniem gminy, która realizuje coś co nazywa się polityką przestrzenną czyli pewna koncepcja rozwoju przestrzennego miasta, że pewne obszary są teren uruchamiane do zainwestowania, pewne obszary są chronione przed zainwestowaniem i taka polityka prowadzona przez wiele lat kształtuje i rozwija miasto pod względem przestrzennym, nie jest tak, nie może tak być, że nagle

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

wszystkie rolne działki w mieście zostaną działkami budowlanymi, nie po to się robi plany zagospodarowania przestrzennego. Ja nie wiem oczywiście gdzie jest położona pana działka więc nie mogę się odnieść do niej indywidualnie natomiast myślę, że odniosłam się ogólnie i to dotyczy wszystkich tych działek gdzie ci z Państwa, którzy składali uwagi te uwagi pozostały nieuwzględnione dlatego, że zapewniam Państwa, że nie ma Prezydent żadnego powodu, aby w sytuacji, kiedy to jest możliwe takich wniosków nie uwzględnić, szczególnie, że są sytuacje proszę Państwa, że ktoś nie składał tak jak pan powiedział wniosku, a teren budowlany jest wskazany ponieważ to jest pewien kształt urbanistyczny osiedla i pewien etap rozwoju osiedla Łuczanowice na dzisiejsze czasy, na dzisiejsze uwarunkowania formalne, prawne i różne inne, tak to wygląda.

**Reni 100,**

Moja posesja to jest tutaj, aż wstyd, tu są domy, nie działki budowlane, ale domy, tu jest dom, właściwie gospodarstwa, tu jest przedszkole, dokładnie 20 m od mojej działki rolnej. Jak sobie Państwo wyobrażacie, że ja tam sadzę, kropię, robię różnego rodzaju opryski i dzieci się bawią na placu zabaw bo tam jest przedszkole, co to jest za ochrona użytkowników rolnych 20 arów, 2 ha rolnego jest budowlane i znowu mówicie żeby robić, to samo słyszeliśmy rok temu, zrobiliśmy korekty, odwołania, pisma, ten etap przeszliśmy dokładnie. Tam taką miałam małą nadzieję bo tam zobaczyłam, że za tą drogą było – tak ja składałam – miało być 40 m, to by mnie usatysfakcjonowało, ale komuś się to nie podobało i już nie mam tych 40 m i tu np. przy głównej jest nie budowlane, tu jest budowlane, takie to jakieś jest, nie rozumiemy pewnych rzeczy i cały czas mówicie Pani Dyrektor, że to jest według opracowania Studium, chyba pan profesor nie był w Łuczanowicach i nie oglądał i ja bym chciała wiedzieć jakie były sprzeczności, żeby tu było rolne na upartego bo przecież to się aż prosi bo to jest wśród domów, nie jest to proste, nie są to działki budowlane przyszłościowe tylko tam są domy, ja mam to uprawiać, troszeczkę to chyba nie bardzo widzę.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Czy ja dobrze to odczytuję, a od ulicy Figlewicza ma pani teren budowlany, na jakiej odległości, ile to jest metrów, pani ma sporą działkę sięgającą od ulicy Figlewicza do ulicy Pankiewicza i połowa tej działki została przeznaczona pod zabudowę więc może pani realizować, tutaj można wybudować co najmniej dwa domy na dużych działkach. Pozostała część działki na razie pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu i nie może być zabudowana w całości ta działka, może być zabudowa tylko w połowie.

**Głos z Sali.**

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Z tych powodów, o których mówiłam wcześniej.

**Głosy z Sali.**

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Proszę Państwa tutaj już wcześniej mówiłem i Pani Dyrektor również o tym, będziemy ciągle to powtarzać z powodu właśnie tej zgodności ze Studium, to jest jednak dokument podstawowy dla tworzenia planów miejscowych, Radni stwierdzają tą zgodność ze Studium, później Wojewoda również stwierdza zgodność projektu planu z prawem, w związku z tym Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska – pytanie Państwo dlaczego – Regionalny

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

Dyrektor Ochrony Środowiska jest właśnie tą instytucją, która ma takie prawo i również podtrzymała w swojej negatywnej opinii, że te tereny, które właśnie są terenami niezgodnymi ze Studium właśnie one zostały negatywnie zaopiniowane z uwagi na niezgodność z zasadami ochrony środowiska oraz naruszenia zasad między innymi oczywiście ładu przestrzennego – tutaj cytuję Państwu to co jest w opinii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

**Rcni 100,**

Chciałam się tylko spytać czy Państwo współpracujecie z Podgórzem robiąc te wszystkie plany, czy współpracujecie, jeżeli współpracujecie to robicie bzdury ponieważ kupując działkę, że mamy wuzetkę, miałam wuzetkę przychodzę do Państwa, pracę stracę bo też pracuję tak jak wy, jestem urzędnikiem, ale nie współpracujecie, jedną decyzję wydaje Podgórze, drugą wydajecie wy, jest to dla nas, zastanówcie się, przecież my jesteście my tylko ludźmi i to, że Pani Dyrektor mówi z przepisami, wszystko fajnie, ja o swojej pracy też będę Pani mówić, ale my jesteśmy zwykłymi ludźmi i bardzo prosimy żeby były uwzględniane te postulaty, a niestety nie są. Dziękuję.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Ale proszę Państwa to też tłumaczyliśmy Państwu, że to jest ewenement naszego prawa, że Prezydent zgodnie z tym prawem jest zmuszony do tego, aby wydawać jedną ręką decyzję, a drugą ręką uchwalać plany i te dwie rzeczy są ze sobą sprzeczne i Państwo doskonale wiedzą, że decyzje wydawane bez planu mogą być niezgodne ze Studium i mogą być niezgodne z polityką przestrzenną miasta i nie wynika to bynajmniej ze schizofrenii Prezydenta jako organu bądź Dyrektora Wydziału Architektury tylko takie mamy prawo. O tym piszą gazety, o tym się wiele mówi i to jest podstawowa cecha naszego systemu prawnego w dziedzinie planowania przestrzennego, nie chcę tego wątku rozwijać, dla wszystkich zainteresowanych mogę na ten temat mówić bardzo długo. I tak niestety jest, nam się to też nie podoba, że jest taka sytuacja, to jest dla nas absolutnie niezrozumiałe, niemniej jednak my jako administracja publiczna zobowiązani jesteśmy działać w granicach wyznaczonych przez prawo nawet jeśli ono wydaje nam się idiotyczne.

**Mówca**

Jeszcze ja jeśli można, chciałbym wrócić do tej poprawki, która dotyczyła tych 40 m, przegłosowanej oczywiście, jakie przeszkody prawne są żeby to nie było zatwierdzone bo nie za bardzo to rozumiem, jakie przeszkody prawne, nie są podane, nie ma żadnych uwag w tej sprawie tylko tyle, że zostało to wykreślone, ale przecież poprawka przeszła i 1 głos był przeciwny temu.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Przeszkody prawne to jest między innymi uzgodnienie, to jest to o czym Pan Antoni Matuszko mówił Państwu już dwa razy, plan, aby mógł być uchwalony musi być i aby mógł potem obowiązywać musi być zgodny z obowiązującym w Polsce prawem, to jest jakby wiadome i tu instytucja, organ, który jest zobligowany do dokonania uzgodnień, zaopiniowania projektu planu, organ, który ma bardzo wysoką rangę, za chwilę będzie mieć jeszcze wyższą bo ochrona środowiska w Unii Europejskiej ma rangę nieporównywalnie wyższą niż dotychczas u nas się to w Polsce dzieje i inaczej niż to ma miejsce dzisiaj i ta opinia była negatywna. Zwrócono uwagę – i to jest jakby względ formalny. A dlaczego była obiektywna, po pierwsze była niezgodna ze Studium, ale tego nie chcę już powtarzać, wszyscy wtedy uważają, że Studium jest złe, nie, to nie jest tak, że Studium jest złe bo ktoś

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

nie pomyślał, w Studium, które też zresztą podlega opiniowaniu i uzgodnieniom, podlegało, ustalono pewne reguły gry w przestrzeni i tam ustalono, które tereny mogą być zabudowane, a które nie kierując się między innymi zasadami ochrony środowiska. I jest coś takiego co Państwu może wydawać się bardzo dużą abstrakcją, niemniej jednak samorząd, i gminy są zobowiązane między innymi w ramach ochrony środowiska dbać o to, aby miasto nie rozrastało się w sposób kompletnie nie kontrolowany, wszędzie gdzie się tylko da i aby zabudowa nie była rozpraszana. W związku z tym rozwój musi być planowany stopniowo, nie wszystko na raz bo wtedy mamy do czynienia z ogromnymi kosztami, których gminy nie będą w stanie udźwignąć, proszę Państwa koszty uchwalenia tego planu są nieprawdopodobne, nieprawdopodobne, gdyby gmina musiała na raz wszystkie zobowiązania jakie z chwilą uchwalenia tego planu zaciągnęła na budowę dróg, uzbrojenia technicznego i tych wszystkich rzeczy związanych ze skutkami prawnymi planu to wystarczyłby jeden taki plan dla Łuczanowic na całą kadencję prawdopodobnie, a takich planów jest uchwalonych kilkadziesiąt, więc to wszystko musi się odbywać sukcesywnie, gmina nie uruchomi wszystkich działek rolnych pod zabudowę bo gmina nie może zbankrutować. I to jest między innymi właśnie dyktowane ochroną środowiska, ochroną nie tylko zasobów, ale ochroną zasobów energii itd., wiele tu jest względów i tu było negatywne uzgodnienie w związku z tym negatywna opinia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i z taką negatywną opinią Prezydent nie zdecydował się przedłożyć projektu ponieważ Prezydent zobowiązany jest to przedstawić Radzie Miasta projektu, który jest zgodny z prawem, niezależnie od tego co Rada w swoich decyzjach będzie podejmować, Rada też jest zobowiązana do działania zgodnego z prawem, Rada nie jest poza prawem.

**Głos z Sali.**

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Proszę Państwa to jest miasto, być może Państwo mają inną ocenę środowiska ze swojego punktu widzenia, w skali całego miasta, w skali regionu w skali jeszcze szerszej wygląda to nieco inaczej, obudowywanie dróg to jest największy błąd jaki popełniły wszystkie wsie, które dzisiaj mają kłopot oczywiście z zagospodarowaniem tych terenów dalej. Jeśli taką rzecz zafunduje sobie któreś osiedle będące w granicach miasta to kłopot jest dwa razy oczywiście większy nie dziś bo dzisiaj te działki się zabudują, za chwilę z resztą tych działek. Miasta nie buduje się na służebnościach i na drózkach, które mają 2,5 m szerokości, zapewniam Państwa.

**Głos z Sali.**

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Bo tam jest właśnie tak, że z jednej strony są domy, a z drugiej nie ma i z drugiej da się ewentualnie kiedyś uruchomić te tereny.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Proszę Państwa bardzo proszę do mikrofonu, pan ma mikrofon, bardzo proszę.

**Rcp'1001**

Mam ma działkę 40 a i jest połowę działki budowlanej, a połowę rolnej, nie rozumiem tego, jestem przy drodze głównej, tam nie da się, przy Łuczanowickiej, to jest działka numer 1, nie rozumiem tego.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

A do tej pory była cała rolna i teraz w związku z uchwaleniem tego planu na połowie działki uzyskał pan prawo do zabudowy.

**Rcp'1001**

Nie była cała rolna bo tam dom stoi i teraz obcięliście pół.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Tak, a reszta była rolna tej działki.

**Rcp'1001**

I nie rozumiem dlaczego nie jest cała budowlana.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Proszę Państwa tutaj pan zadał pytanie, jeżeli chodzi o działkę numer 1 bo o tą działkę pan pyta/.../, tutaj chodzi o poprawkę, tutaj właśnie tym kolorem czerwonym była zaznaczona, działka numer 1 to jest właśnie taka działka trójkątna, ona obecnie we wschodniej części posiada budynek, ta część została przeznaczona pod zabudowę, natomiast część wschodnia nie jest przeznaczona pod zabudowę. Linia została określona tak jak Państwo widzicie, tutaj jest wyznaczona linia, do której te tereny pod zabudowę zostały właśnie wyznaczone, natomiast to było wniesione jako poprawka, nie uzyskało akceptacji, mówiliśmy przed chwilą kilkakrotnie, właśnie w tej opinii Regionalnego Dyrektora, a proszę jeszcze zobaczyć na kolejne uwarunkowania, które są bardzo istotne, w terenach przeznaczonych pod zabudowę, o tym mówiliśmy już w ubiegłym roku, wcześniej, teraz tak szczegółowo nie omawiałem tego, ale to jest oczywiście również dla Państwa, że na rysunku planu i również to ma odzwierciedlenie w tekście, wyznaczone są linie nieprzekraczalnej zabudowy. Tutaj jest ta linia zabudowy, pokazuję ją, czyli pomiędzy tą linią, a drogą nie można budować, natomiast można budować w tej części działki. Jeżeli popatrzymy na część wschodnią to linia nieprzekraczalnej zabudowy przecina tą działkę w takiej odległości, że praktycznie ona, proszę zauważyć, jest przedłużeniem istniejącej, że pozostaje taki niewielki trójkąt, który praktycznie trudno zagospodarować, ale to mówię na podstawie, jako argument dodatkowy wynikający z przepisów odrębnych, natomiast tutaj zasadniczą rzeczą była kwestia tej opinii.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Każdy kto jest zainteresowany ma wgląd oczywiście do dokumentacji, proszę wystąpić w ramach dostępu do informacji publicznej o udostępnienie takiej opinii i otrzymają Państwo kopię.

**Mówca**

Pani Dyrektor czy można by zapoznać się z tą opinią Konserwatora.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

W ramach dostępu do informacji publicznej każdy z Państwa, który będzie chciał przeczytać tą opinię może kopię tej opinii otrzymać.

**Rcp'1001**

Reprezentuję siebie oraz Pana ~~XXXX~~, my jesteśmy właścicielami działek w Łucznanowicach i generalnie to nie dotyczy tych poprawek, które zostały przyjęte, niemniej jednak mam pytanie

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

do Pani Dyrektor bo Pani powiedziała, że po ostatecznym uchwaleniu – tak przynajmniej zrozumiałem – tego planu mogę teoretycznie wnieść jeszcze jakieś zastrzeżenia do tego planu ponieważ sytuacja się zmieniła, czy mogę czy nie.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Po uchwaleniu i po wejściu w życie planu nie ma już jakby możliwości kwestionowania, można zaskarżyć uchwałę, ale to jest zupełnie co innego, natomiast można wnosić o zmianę planu.

**Rcp'1001**

Czyli można wnieść o zmianę.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Tylko zmiana planu to też nie jest tak, że każdy kto wnieś o zmianę planu będzie mógł liczyć na to, że Rada Gminy ją podejmie bo tutaj jest z kolei szereg uwarunkowań dlatego, że może się zdarzyć tak, znaczy gmina nie może działać w ten sposób, że Państwo składają wnioski o zmianę planu po to, aby zrealizować swoje zamierzenia, które nie zostały zrealizowane w tej procedurze, ale one nie mogą być zrealizowane, ponieważ istnieją obiektywne czynniki i uwarunkowania, które się nie zmieniają tak szybko, dopiero wtedy, kiedy się zmieniają te uwarunkowania, które legły u podstaw takiego projektu, takich rozwiązań będzie można mówić o zmianie planu tego.

**Rcp'1001**

W rejonie ulicy Lasowisko, to jest poniżej, nie widać tej części, tutaj mamy grupę działek, która została utworzona z jednej większej działki rolnej i w tym momencie – nie wiem czy pan projektant się orientuje jak wygląda sytuacja na tych działkach – to jest całkiem spora grupa działek, tu zostały wydzielone drogi i w tym momencie na większości tych działek, oprócz dwóch czyli oprócz mojej i Pana ~~XXXX~~ albo są już postawione domy, albo po prostu osoby mają pozwolenie na budowę. Więc użytkowanie tych działek się zmieniło, de facto siłą rzeczy one przestały być rolnymi przez to, że stanęły na nich budynki więc ja myślę, że to też nie jest uczciwe wobec osób, które tam postawiły te domy, że one mają w tym momencie działki rolne i właśnie jest taka sytuacja, że ja po prostu – oczywiście kupiłem tą działkę z zamiarem takim, żeby ta działka była działką budowlaną, niemniej jednak w tym momencie spieszę się z tym wszystkim żeby dostać pozwolenie na budowę, ale gdyby nie zdążył to mnie to postawi w bardzo nieciekawej sytuacji, podobnie jak Pana ~~XXXX~~, którego tutaj też reprezentuję. Więc jakby pan czy Pani Dyrektor mogli się do tego odnieść.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Proszę Państwa tutaj już wcześniej Pani Dyrektor mówiła o tej sytuacji, że mamy w Polsce takie prawo, które dopuszcza równoległość procedury, z jednej strony możemy uzyskać pozwolenie na budowę poprzez decyzje o warunkach zabudowy, a z drugiej strony poprzez uchwalony plan miejscowy bezpośrednio z planu pozwolenie na budowę. W związku z tym myśmy takie informacje oczywiście na etapie opracowania planu mieli, to nie jest tak, że my jako projektanci nie mamy dostępu do informacji o wydanych decyzjach o warunkach zabudowy, natomiast podstawową sprawą dla nas jest przestrzeganie wszystkich przepisów, nadrzędną sprawą jest ta zgodność ze Studium. Jeżeli popatrzymy na zgodność, na obowiązujące Studium to cały ten obszar – bo tutaj już wchodzimy, mamy pomiędzy osiedlem, pan mówi o tej sytuacji, cały ten obszar w Studium nie tylko w obrębie obszaru –

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

bo tak nazywamy ten plan – obszaru Łuczanowice, osiedla Łuczanowice jak również osiedla Wadów – Węgrzynowice jest w Studium przeznaczony jako tereny ZO, to są tereny przestrzeni otwartej z zakazem zabudowy. I tutaj właśnie taka sytuacja istnieje nie tylko w tym miejscu, ale też w różnych innych miejscach gdzie równolegle procedowana jest sprawa wydawania decyzji i pozwoleń na budowę.

**Rcp'1001**

Tak, ale w tym momencie sytuacja rzeczywiście jest taka, że na większości tych działek już powstały budynki więc de facto to Studium już w jakiś sposób zostało zaburzone.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Ale Studium jest dokumentem, który jest uchwalony przez Radę Miasta i on obowiązuje niezależnie od tego jak Państwo zabudujecie te tereny i co Państwo na swoich działkach zrobicie, to jest dokument, który jest przyjęty uchwałą Rady Miasta, a Prezydent jest zobowiązany do jego realizowania, realizuje to poprzez plany. Natomiast sytuacja, którą wyjaśniałam pani, równocześnie – prawo jest tak skonstruowane, że w sytuacji, kiedy planu nie ma Prezydent nie ma możliwości realizowania tej polityki, która jest zapisana w tym dokumencie tylko musi wydawać decyzje o pozwoleniu na budowę. Wszyscy ci, którzy nabyli działki w Studium rolne mają prawo oczywiście z tego przepisu, z tych przepisów korzystać, a więc korzystają z tego, że samorząd nie zdążył uchwalić planu, tak samo Państwo korzystali z tej jakby braku logiki w naszym prawie, która zmusza do pewnej niekonsekwencji, Państwo z tego korzystają składając wnioski o pozwolenie na budowę. Natomiast nie ma żadnego powodu ani formalnego ani logicznego, aby to było rejestrowane Państwa poczynania, które są sprzeczne z polityką przestrzenną uchwaloną tak jak powiedziałam i przyjętą przez Radę Miasta, aby były podstawą rozwiązań w planie miejscowym, nawet tego zrobić nie wolno i nie bardzo wiem gdzie pan dopatruje się tutaj nieuczciwości, do planu miejscowego robi się owszem inwentaryzację, natomiast plan miejscowy nie jest oczywiście i nie może być inwentaryzacją faktów w przestrzeni, które nastąpiły z powodu, o którym mówiłam czyli braku prawa miejscowego.

**Rcp'1001**

Może nieuczciwość to jest najlepsze określenie, chodzi mi o to, że po prostu w tym momencie te działki de facto, ponieważ jak powiedziałem tam już są budynki, de facto one nie są już w tym momencie rolne, znaczy formalnie są.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

To nie szkodzi, one są faktycznie zabudowane, natomiast one nie mają w dalszym ciągu nie mogą mieć przeznaczenia na cele budowlane. Państwo, którzy zdążyli wybudować się po prostu będą uwidocznieni w kolejnej inwentaryzacji do kolejnego planu jako stan istniejący, ale nie oznacza to, że jakby ma się potwierdzać wydane pozwolenia i te zaistniałe fakty w przestrzeni ustaleniami planu miejscowego. Na podstawie prawomocnego pozwolenia na budowę Państwo realizują swoje inwestycje i to jest niewzruszalne. Plan tego nie może podważyć, natomiast nie bardzo rozumiem jakby powód, dla którego tak Państwo, można zabiegać o to żeby to jakby utrzymać jeszcze planem, natomiast nie ma żadnego powodu, pan poruszył kwestie uczciwości to myślę, że można by się zastanawiać czy kupowanie działek, które są w Studium wskazane jako kompleks terenów rolnych z zamiarem ich zabudowywania tylko dlatego, że nie ma planu to już każdy sam ocenia.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

**Rcp'XXXI**

Tak, ale te działki zostały w tym momencie przygotowane pod budowę, one są podzielone.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Każdy grunt rolny można tak podzielić, ale to jeszcze nic nie oznacza, przygotowanie do zainwestowania to jest przeznaczenie w planie.

**Rcp'XXXI**

Niemniej jednak sytuacja będzie taka, że być może większość tych działek będzie zabudowana, np. może moja nie będzie mogła być, to jest nielogiczne.

**Pan Grzegorz Janyga**

Znaczy to jest nielogiczne, ale Prezydent nie ma możliwości, jeżeli w Studium jest zapisane, że ma być niezabudowane to my po prostu do projektu planu nie jesteśmy w stanie wstawić tam budowlanego terenu, proszę Państwa jest aktualne bo Studium obowiązuje, to, że faktycznie tam to wygląda inaczej to po prostu Państwo skorzystali, o czym Pani Dyrektor mówiła, ze swoich uprawnień, nie było planu przez jakiś czas na tym obszarze, Państwo kupili czy podzielili sobie te działki rolne w taki sposób i Państwo skorzystali, ktoś otrzymał ostateczne pozwolenie na budowę i ma jakieś uprawnienie.

**Mówczyni**

Chciałam się zapytać, że działka numer 55 była działką rolną, była odpisana przez Pana Prezydenta, że to jest działka rolna, a w tej chwili stała się budowlana.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Chodzi o ten teren, w wyniku poprawki - tutaj pokazujemy Państwu rysunek ze Studium - w Studium można zauważyć taki wąski pasek terenu, rzeczywiście tak było przy pierwszym wyłożeniu, natomiast została wniesiona poprawka Radnych i ta poprawka została uwzględniona.

**Głos z Sali.**

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Jeżeli w Studium, tu jest szary kolor, ten szary kolor oznacza to właśnie, że jest prawo zabudowy czyli można wyznaczać teren pod zabudowę w planie miejscowym. Tak, że to był jakby powód, że ta poprawka Radnych znalazła uznanie Prezydenta.

**Głos z Sali.**

**Mówczyni**

A ja parę słów chciałam powiedzieć to Pani Dyrektor, wiem, że znacie mnie więc nie przedstawiam swojego imienia ani nazwiska, /.../\* i mam właśnie taki ten problem dalej z tą drogą przy ulicy Łuczanowickiej, przeskoczyła ona od Pana /.../\* na moją działkę, a teraz by się nie dało żeby przeskoczyła za moje budynki, z tyłu po prostu ta droga, już bym się zgodziła, żeby po prostu tylko przeskoczyła, jak ona tak sobie skakała przedtem, Gmina Kraków powinna była z tamtego Studium przenieść drogi na moją działkę, to była działka budowlana, ale ja mam taką prośbę cały czas do Pani Dyrektor, do pana projektanta chociaż już może tam nerwowo wystąpiłam i po prostu ta droga jakby dała radę przeskoczyć

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

przez te moje budynki na moje pole tylko po prostu żeby nie była przed oknami i na działce budowlanej, która jest tyle lat budowlana, kupiłam ją jako budowlaną, wszystkie media i jeszcze chciałam powiedzieć tak, że ta działka, która jest budowlana i była przez tyle lat, podpisana przez Panią Szczepińską, nawet tam była kawiarenka zarejestrowana, jest pole dalej za moim budynkiem gospodarczym i tam by świetna droga była, jest położenie dużo niższe niż tu bo tu jest bardzo wysoko, jest bardzo wysoki teren ten działki, po drugiej stronie jest całkiem inaczej, nie ma tam żadnych mediów, ja bym się tam zgodziła z tym, ale nie na tej działce, która jest budowlana i wszystkie media są, jest prąd, jest gaz, kanalizacja zrobiona, ja nie wiem ja to jest, walczymy o to żeby wszystko było inaczej, a tylko przerzucić ją znów przez moje budynki, ona tak była ładnie przeskoczona od Pana /.../\* do mnie, w tamtym Studium była droga i powinna zostać bo wszędzie gdzie idę i pytam się, gmina nie powinna jej ruszyć z tamtego miejsca, powinna pozostać tak w planie jak była w zeszłym planie. Jednak się przerzuciła na moją stronę, a teraz bym prosiła żeby ją przerzucić jeszcze przez te moje budynki.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Ja mogę tylko powiedzieć jedno, ona nie przeskoczyła tam z Pana /.../\* na panią, projektanci to tłumaczyli, mogę powiedzieć tylko jedno, sama byłam zdziwiona, że Państwo Radni pomimo, że znali problem tak jak my nie złożyli takiej uwagi. I teraz – wiem bo Pani uczestniczyła w Komisji Planowania Przestrzennego i myśmy na ten temat rozmawiali i to wydawało się, że będzie problemem, że to właśnie na etapie, kiedy Rada będzie rozstrzygała o uwzględnieniu uwag, że to będzie w jakiś sposób poruszone i że Rada będzie głosować. Tymczasem – Pana Przewodniczącego Pietrusa nie ma – ale być może on mógłby wytłumaczyć bo to jakby Rada nie zrobiła tego co obiecała pani, na to my nie mamy niestety rady. Natomiast chcę powiedzieć jedno, że w procedurze planu wszystkie zmiany, które następują po uzgodnieniu projektu planu, kiedy on jest wykładany do publicznego wglądu, czyli od tego pierwszego momentu, kiedy Państwo otrzymują pierwszy projekt planu pod dyskusję nie mogą wynikać tylko i wyłącznie z tego, że ktoś sobie coś przypomni, ktoś ma inny pomysł, to wszystko musi być, każda kreska na tym planie jest zmieniana w wyniku przewidzianych ustawą kroków. Kiedy indziej może to robić Prezydent, kiedy indziej może to robić Rada, Prezydent sam tego zrobić nie może, mogła to zrobić Rada, nie zrobiła.

**Głos z Sali.**

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Nie śmiałybym komentować tego w żaden sposób.

**Rcni 100L**

Tam od tej nowej ulicy 40 m miało być i to jest z powrotem, czy jednak by się to nie dało, ja napiszę jeszcze pismo, ale czasem to jest takie przykre dla nas bo wy mówicie swoje racje, my w tym środowisku żyjemy, mieszkamy i my mamy swoje racje, my wiemy jak to wygląda w naszym środowisku, kto ma budowlane, kto nie ma budowlane, dlaczego – to troszeczkę inaczej wygląda jak my tam mieszkamy i żyjemy. Mnie się wydaje, że te plany już w sporej części będą nieaktualne bo tutaj też wiem, że rozpoczynają się budowy, a tu widzę, że rolne w dalszym ciągu, tu za parkiem, udało się, Pan Dyrektor mówi – ma pani tam pod dwa domy – ale ja mam trochę więcej jak dwoje, troje dzieci, trochę więcej, mamy swoje lata z mężem, chcieliśmy to podzielić i tylko tyle mamy, nic więcej, nie mam 15 ha żeby obdzielić na pokolenia. Ale mi się troszeczkę wydaje z tej ochrony środowiska, jeżeli to jest między

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

domami, między przedszkolem i ktoś mi mówi, że mój dom tam nie może stać nie rozumiem, po prostu, może jestem bardzo /.../, ale nie rozumiem, tam domy stoją i przedszkole.

**Rcp'1001**

To nie jest tak, proszę Państwa, cały czas nam Państwo mówicie, że Studium, Studium, Studium działa na tych samych zasadach to znaczy na podstawie tej samej ustawy 717 z 2003 roku i wydawane są pozwolenia na podstawie tej samej ustawy, więc należy – Pani mówi tutaj o dwutorowości itd., że jakiś błąd w prawie – nie, moim zdaniem jak ja myślę logicznie to jest tak, że Studium i powstawanie planu zagospodarowania przestrzennego ma ułatwiać ludziom, ułatwiać, a nie utrudniać. Jeżeli my według ustawy dostajemy pozwolenia na budowę, a takie pozwolenia są uprawomocnione – i w przypadku pana i kilku osób – to już się to stało i nikt im tych domów tam nie odbierze, więc uważam, że plan zagospodarowania przestrzennego, podpisana ustawa w 2007 roku przez Aleksandra Kwaśniewskiego miała na celu dobro ludzi, a nie że wy się tu zasłaniacie Studium, to jest mydlenie oczu nam, Pani bardzo dużo mówi Pani Dyrektor, słyszymy to już kilka razy, z tego nic nie wynika, oświadczamy tu wszyscy, że nie przepuścimy tego, że obalimy ten plan, ten plan ma być taki dla ludzi bo plan zagospodarowania przestrzennego się robi dla ludzi żeby nie było korupcji, jasne i obalimy ten plan i nie będzie tak.

**Głosy z Sali.**

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Proszę Państwa ja się całkowicie zgadzam z tym, tak samo jak panie tylko z zupełnie innej perspektywy, trudno mi zaakceptować taki porządek prawny w jakim funkcjonujemy, ale w odróżnieniu od Państwa my musimy, nasze każde działanie musi być o to prawo oparte i właściwie możemy tylko i wyłącznie podzielić z Państwem dezaprobatę dla takiego systemu w jakim to wszystko funkcjonuje i ja całkowicie zgadzam się z panem, który mówił, który w tej chwili wyszedł o tym, że to powinno być logiczne, a nie jest i my doskonale o tym wiemy.

**Mówczyni**

Ja jeszcze wrócę do tej ulicy, jestem sama, mam trzech chłopaków, gdyby po tym kawałeczku dla nich było. Naprawdę jest tu tak mało osób, czy nie dałoby się naciągnąć, żeby poprawić i byłby plan zaakceptowany.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Ktoś wcześniej powiedział o korupcji, a pani mówi o naciąganiu teraz troszeczkę. Gdyby to było możliwe to na pewno nie ma powodu, dla którego byśmy tego nie przygotowali. Plan nie jest tylko i wyłącznie rozdawaniem działek budowlanych.

**Głosy z Sali.**

**Rcp'1001**

To jest ten teren, o to się nam rozchodzi, o te właśnie działki, to jest obręb 14, tu jest sieć wodociągowa zrobiona do końca to jest prawie 2 km i główna droga, która ma prawie 12 m bo tak powinna mieć i tu jest nie budowlane ani z jednej ani z drugiej strony, a tu jest 2 ha budowanego w jednym pasie, jak to może być. Ja mieszkam z tej strony i pani mówi teraz, że tyle lat się nie czeka, ja w 1991 roku dostałem pozwolenie na ten budynek, a teraz następny będzie tak samo trwał.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Państwo znają zdaje się kulisy wielu różnych rzeczy, to proszę nam powiedzieć dlaczego tak jest w tym dokumencie, w Studium właśnie.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Składaliście Państwo wnioski do Studium.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Dlaczego właśnie w tym dokumencie są wyznaczone tereny budowlane bo to stało się w 2003 roku i my z tym nie mieliśmy nic do czynienia, uchwaliła to Rada, jak to się stało, że to właśnie wtedy było, stało się budowlane, a może jeszcze wcześniej bo my w tej chwili tylko realizujemy to, my jesteśmy realizatorami tego dokumentu, niczym więcej nie jest procedura planistyczna, to musiało mieć jakieś podstawy, jest rok 2003.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Tu jeszcze chciałem się odnieść do tego co pan mówił, podnosił to pan oczywiście nie po raz pierwszy, znamy ten przypadek i to jest kwestia podobna jak poprzednich czyli tej zgodności, w Studium jest to teren właśnie, który został pozostawiony, to jest dokładnie ta droga i jak tutaj widać jest to dość duża enklawa pozostawiona w tymże Studium z 2003 roku. My tą politykę gminną realizujemy, tą zgodność ze Studium jako projektanci, natomiast nie możemy za to odpowiadać, że tak jest w Studium.

**Głosy z Sali.**

**Pan Grzegorz Janyga**

Proszę po kolei do mikrofonu.

**Mówczyni**

Ktoś tą drogę na tej działce mojej budowlanej ktoś narysował, jak to możliwe, wszyscy mnie się pytają tak, do której ja gminy należę, przecież Kraków, jak mogła gmina przerzucić drogę, która była poprzednio na planie na inną działkę, jest takie zapytanie, od kogo tą odpowiedź usłyszę, że tam się znalazła, ja kupiłam działkę budowlaną i mam na to dokumenty, ja to wszystko pokazywałam, a jednak wyszła cały czas ta droga na tej mojej działce budowlanej.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Wracamy po raz kolejny do tej samej sprawy, możemy rozmawiać dalej na ten temat, ale innych argumentów nie ma niż te, które przedstawialiśmy. Jeżeli Państwo popatrzycie na uwagi, które były składane do poprzedniego wyłożenia to tam się pojawiły też uwagi pozytywne, są właściciele tych działek, którzy są zadowoleni, ale to jest tylko potwierdzenie tego, że ta droga jest wyznaczona po to żeby mogła obsługiwać tereny z jednej i z drugiej strony, to o czym Państwo mówicie, że kiedyś była wyznaczona w innym miejscu ona była wyznaczona właśnie mniej więcej tutaj, natomiast wtedy nie miała możliwości obsłużenia tej części, ta droga została zaproponowana i przedstawiona tutaj Państwu bardziej centralnie dlatego, że wtedy te tereny nie były pod zabudowę, jeżeli wyznaczylśmy w tym planie, w tym projekcie, który teraz Państwo widzicie, nowe tereny pod zabudowę to również należało je w jakiś sposób obsłużyć i to jest propozycja tą właśnie drogą obsłużenia tychże terenów. Dziękuję.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

**Głos z Sali.**

**Mówczyni**

Jakby pan teraz pokazał jakby szła ta droga moja, teraz ta druga, o której ma mówię, że może zostać, po prostu za moimi budynkami, ona też będzie tak samo należała i do tego samego punktu będzie dochodziła tylko po prostu, że ona zmieni ten kawałek, przeskoczy tylko ten plac mojej zabudowy, ona pójdzie normalnie do tej samej trasy i tak samo obsłuży resztę pozostałych działek, tak samo.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Proszę Państwa, ale nie będziemy teraz zajmować się projektowaniem, odpowiadamy na pytania, które tak naprawdę, na początku powiedzieliśmy, że są trzy poprawki, które zostały uwzględnione i dyskutowaliśmy na ten temat, teraz dyskutujemy o całym projekcie, oczywiście odpowiadamy spokojnie Państwu na wszystkie pytanie, Państwo pytacie jak ten projekt został, dlaczego tak się stało, ja tłumaczyłem przed chwilą dlaczego tak się stało, natomiast pani dalej jest niezadowolona, ale w tym momencie sytuacja prawna jest taka, że gdyby Radni wprowadzili tak jak Pani Dyrektor powiedziała, poprawki to Prezydent by rozpatrywał możliwość zmiany przebiegu czy rezygnacji z tej drogi, to byłby punkt do dyskusji i byśmy się zastanawiali jak ją inaczej poprowadzić. Natomiast teraz takiej możliwości nie ma.

**Mówczyni**

A ślepa ulica nie mogłaby być z drugiej strony, po prostu ja nie potrzebuję drogi.

**Pan Grzegorz Janyga**

Ja tu chcę potwierdzić to co powiedział pan projektant, jeżeli, to nie jest taka sytuacja jak była w zeszłym roku, kiedy ten projekt był pierwszy raz wykładany i można było zgłaszać wszelkie uwagi do tego projektu i wszelkie wątpliwości i zastrzeżenia. To zostało na jakimś etapie zakończone, natomiast dzisiaj to są tylko te części, do których Radni się odnieśli, jeżeli Radni się nie odnieśli to znaczy, że oni akceptują.

**Głosy z Sali.**

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Proszę Państwa chciałam jeszcze powiedzieć jedną rzecz, że to nie jest tak, że składali Państwo uwagi i nic nie pomogło, nie zostały uwzględnione dlatego, że bardzo wiele uwag zostało uwzględnionych, wiele osób tutaj ma tereny budowlane.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Jeżeli chodzi o powierzchnię to było 34 ha terenów pod zabudowę, a teraz jest 85 czyli przyrost jest bardzo duży.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Natomiast my mamy świadomość, że na dyskusję publiczną przychodzą ci z Państwa, którzy są niezadowoleni z ustaleń planu i my tłumaczymy Państwu dlaczego Państwa oczekiwania nie mogły zostać zrealizowane i ja zdaję sobie sprawę z tego, że my nie przekonamy Państwa i Państwo nie wyjdą stąd usatysfakcjonowani bo to jest tylko wymiana informacji, my tutaj nie możemy zresztą dokonywać żadnych zmian w planie jak wiadomo, ta dyskusja ma

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

polegać tylko i wyłącznie na tym, że wyjaśnimy sobie pewne kwestie, my usiłujemy to zrobić, Państwo mówią, że to nie jest przekonujące, nie mamy innych argumentów, możemy tylko i wyłącznie powtarzać Państwu tą samą treść w różnych słowach, ale pytania Państwo zadają takie same, tłumaczymy dlaczego nie wszystkie działki mogą być budowlane i tłumaczymy, że nie możemy pewnych zmian, które nie zostały przez Radę przegłosowane, nie możemy teraz wprowadzić bo tak wygląda procedura i choćbyśmy tutaj siedzieli 6 godzin to ta procedura się nie zmieni i nasze stanowisko w tym względzie się nie zmieni ponieważ my mamy obowiązek działać tylko i wyłącznie w granicach wyznaczonych przez prawo.

**Rcp'1001**

Tak, ale prawda, sytuacja jest dynamiczna, tu się cały czas zmienia tak jak w przypadku właśnie tych działek, o których ja wspominałem, rok temu tam mogło nic nie być, już są domy, więc odnoszenie się do sytuacji, która miała miejsce rok temu już siłą rzeczy jest przedawnione. A to Studium zostało wykonane w 2003 roku.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Zostało uchwalone w 2003 roku, to jest dokument strategiczny, który w cywilizowanych krajach obowiązuje przez bardzo wiele lat, przez kilkadziesiąt lat, u nas jest w tej chwili zmieniane.

**Rcp'1001**

Więc 7 lat, naprawdę się tam bardzo dużo zmieniło, być może należałoby wykonać nowe Studium, proszę mi powiedzieć kto jest odpowiedzialny za to Studium, kto je wykonuje bo być może właśnie trzeba by się zwrócić do tego organu czy tych osób, które takie Studium wykonały.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Proszę Pana ja odeślę Pana bo musielibyśmy tu spędzić przynajmniej dwie godziny, ja oczywiście mogę Panu takiego wykładu udzielić, ale ja nie jestem pewna czy wszyscy są tym zainteresowani bo to jest po prostu omówienie całego systemu planowania przestrzennego na poziomie gminy. Wiele o tym już Państwo mówiliście, zresztą wszyscy ci, którzy mają nieruchomości na terenie miasta i którzy zamierzają na tych nieruchomościach inwestować bądź chcą mieć tylko przeznaczone nieruchomości pod zainwestowanie toczą się procedury planistyczne bądź biorą udział w postępowaniach to z tym prawem są dla swoich potrzeb jakby zaznajomieni bo rozumiem, że skoro pan się stara o pozwolenie na budowę to też pan jest zaznajomiony z procedurą uzyskiwania tej decyzji i prawo budowlane w tym zakresie jest panu trochę chociaż znane, ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym też bo zapewne otrzymał pan decyzję o warunkach zabudowy, albo kupił pan nieruchomość z taką decyzją, ale jeśli się starał pan sam osobiście o to, to też pan wie jak to funkcjonuje.

**Rcp'1001**

Teraz dostałem przyspieszenia bo jedyna szansa to jest to, że zdążę przed uchwaleniem tego planu.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

To ja jeszcze wyjaśnię jedną rzecz dla pana, zanim ten plan, on będzie wyłożony do końca maja, potem jest dwa tygodnie na Państwa uwagi, dopiero potem projekt planu będzie kierowany pod obrady Rady Miasta, Rada Miasta uchwali ten dokument, już wtedy będzie

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

głosować nad całością dokumentu więc to powinno odbyć się na jednej Sesji, natomiast potem taka uchwała trafia do Urzędu Wojewódzkiego czyli do organu nadzoru, który w okresie miesiąca ma obowiązek zbadać czy uchwała jest zgodna z prawem czy nie. Jeśli po miesiącu nie stwierdza naruszenia prawa to wówczas kieruje do publikacji taką uchwałę. Opublikowanie uchwały w Dzienniku Urzędowym następuje w związku z tym po upływie 2-ch miesięcy, 30 dni od opublikowania plan wchodzi w życie i staje się prawem miejscowym dopiero. Więc do wejścia w życie tego planu miejscowego pozostało jeszcze około 4-ch miesięcy.

-----  
**Mówca**

Ja jeszcze znowu do Pani Dyrektor, bo z 12 kwietnia Pani Dyrektor nam napisała i dała to co tutaj jest pokazane, natomiast Pan z tą drogą, właśnie dlatego to w jednym biurze podwładny pisze nam co innego, żeby nas denerwować i pani tu siedząca też nam to samo mówiła, ja wspominałem tydzień temu i mówiła do żony, że mnie to pokazywała i ja się z tym zgodziłem, ja nic nie widziałem, na nic się nie godziłem.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Znaczy jeżeli chodzi o drogę, ja panu odpowiem to co od strony merytorycznej jako projektant, natomiast nie odnoszę się tutaj do korespondencji Pana z Urzędem Miasta ponieważ jestem przedstawicielem instytucji, która wykonuje plan, a nie pracownikiem Urzędu Miasta. Proszę Pana działka 103/1 jest w tym momencie przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, otrzymała oznaczenie MN1A. Jeżeli chodzi o drogę KDD to jest istniejąca ulica Godebskiego i zgodnie z poprawką, która – jeżeli Pan dokładnie czytał właśnie poprawkę to ta poprawka mówiła wyraźnie o przeznaczeniu działki 103 pod zabudowę mieszkaniową równocześnie z przedłużeniem istniejącej linii zabudowy, czyli istniejąca linia zabudowy wyglądała tutaj w ten sposób, ale to jest ta linia, która ma te trójkąty i myśmy tą linię przedłużyli, przedłużenie tej linii spowodowało, że również w tym fragmencie został poszerzony ten teren, tutaj przedtem był teren właśnie KDD planowany parking przy terenie UK, parking po prostu wzdłuż tej ulicy. Natomiast w tym momencie mają Państwo teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, odległość, ta linia zabudowy wynika z przepisów prawa, ta odległość to jest minimalna odległość zabudowy, po prostu od tej linii idąc na wschód możecie Państwo już budować, chodzi o zabudowę kubaturową. Natomiast istniejąca droga jest węższa bodajże o 2 m, to co jest w projekcie planu KDD to jest droga publiczna dojazdowa, która ma w szerokościach, w liniach rozgraniczających 10 m, te 10 m to nie znaczy, że tam będzie asfalt czyli mamy asfalt i mamy pobocza oraz jakieś chodniki, w związku z tym fragment Państwa działki to jest mniej więcej około 2 m szerokości znalazł się w terenie KDD i miasto realizując poszerzenie tej drogi powinno ten pasek terenu wykupić ponieważ jest to konieczne do realizacji tej drogi, jeżeli będzie konieczne to będzie wykupywać.

**Mówca**

Ja to rozumiem tylko, że w internecie jest napisane, że od południa, od południa jest droga, ale tutaj nie ma tego. Tutaj jest, nie wiadomo dokąd ta droga ma być.

**Projektant planu Pan Antoni Matuszko**

Cały czas mówię o drodze dojazdowej, istniejąca ulica Godebskiego, ale tu nie ma drogi, południe to jest tu i tak jest napisane i to jest dobrze napisane, proszę Państwa każdy rysunek planu musi być zorientowany, on jest zorientowany północ, południe czyli tu mamy północ,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

tutaj jest południe, pisząc w uzasadnieniu mówiliśmy od strony południowej czyli to jest dokładnie to miejsce, przecież jak pan widzi tutaj nie ma żadnej nowej drogi, tam jest po prostu sąsiednia nieruchomość również przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową tak jak Państwa działka.

**Pan Grzegorz Janyga**

Czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby zadać pytania?

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Rozumiem, że wątpliwości wszyscy nadal mają i te wątpliwości nie zostały rozwiane. Jak się błąd znajdzie w Studium to Studium jest nieważne, żeby plan unieważnić to trzeba stwierdzić /.../

**Mówczyni**

/.../ a teraz raptownie się stała budowlana.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Ale to nie jest naruszenie prawa.

**Pan Grzegorz Janyga**

Pan Prezydent potwierdzał pewien stan faktyczny jak wydawał zaświadczenie, że działka jest rolna, natomiast plan /.../

**Mówczyni**

Z prawej budowlane, z lewej domy, od północy domy, przedszkole, a w środku jest ochrona środowiska, nie wiem czy ja tam mam jakieś skarby w tym polu czy co tam będzie się działo bo w sumie ukształtowanie terenu jest wszędzie jednakowe, nie rozumiem tego bo skoro ze wszystkich stron jest obudowane, zawsze się mówiło, że jak są domy przynajmniej z jednej strony można uzyskać wuzetkę, nikt mi nie potrafi odpowiedzieć o co tam chodzi.

**Mówca**

Pani Dyrektor powiedziała, że po uchwaleniu planu zagospodarowania przestrzennego można wystąpić z wnioskiem o zmianę planu, czy to dobrze zrozumiałem, częściową zmianę planu, czy np. mogę dla swojej działki czy dla działki kolegi wystąpić o zmianę zagospodarowania przestrzennego.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Tylko, że zmiana planu jest dokonywana w takim samym trybie w jakim ten plan został uchwalony czyli jeśli się dokonuje zmiany planu to tak jakby się robiło mały plan dla dwóch działek, o których pan wspomniał i taki mały plan dla tych dwóch działek po pierwsze ma taką samą procedurę jak plan dla całego osiedla, dla kilkuset hektarów, więc wszystkie te uzgodnienia, wyłożenie itd., ale plan miejscowy dla tych dwóch działek podlega takim samym uwarunkowaniom prawnym jak ten plan, który dzisiaj robimy. Jeśli dzisiaj mówimy, że ze względu na zgodność z prawem, zgodność z polityką uchwaloną w Studium czyli zgodność ze Studium mówiąc w skrócie nie da się tych działek przeznaczyć na działki budowlane w planie miejscowym to zmiana planu, którą by się chciało podjąć przed zmianą Studium też jest skazana na niepowodzenie, to w ogóle nie ma co jej podejmować bo dalej nie będzie można tego zrobić, to tylko można plan podjąć wtedy, kiedy zmienią się pewne

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
ŁUCZANOWICE przeprowadzonej w dniu 17 maja 2010 roku**

---

okoliczności, kiedy zmienimy np. Studium, wtedy wiele planów będzie podlegało zmianom i to jest to co tłumaczymy na wielu dyskusjach publicznych i tłumaczymy również Radnym, radni dzielnicowi bardzo dobrze rozumieją tą sytuację, że z chwilą, kiedy my zmieniamy Studium, między innymi Studium zmienia się po to, aby rozszerzyć tereny budowlane w wielu miejscach to jeśli taki plan dzisiaj uchwalimy, taki jak możemy uchwalić i tyle tych terenów budowlanych ile dzisiaj możemy zgodnie z prawem wyznaczyć to łatwiej będzie potem niewielkie enklawy takie jak ta, o których pani mówiła tutaj, wskazać jako te do zmiany i robić taką małą zmianę dla 5, 10 działek i zamieniać je z rolnego na budowlane niż ten plan zatrzymywać i po zmianie Studium za rok czy dwa przystąpić do uchwalenia całego planu od nowa. To myślę, że każdy z Państwa kto logicznie rozumie to wie doskonale, że tak będzie łatwiej dlatego, że jeżeli byśmy wszystkie plany zatrzymali, wszystkie procedury planów bo w każdym będzie można znaleźć parę działek, które być może będą mogły być rozwiązane za rok, dwa inaczej to gdybyśmy zatrzymali wszystkie te plany w tej chwili i czekali na zmianę Studium to potem jak zaczniemy wszystkie naraz robić to znowu będzie problem bo miasto nie jest w stanie prowadzić prac planistycznych dla więcej niż paru tysiącach hektarów, czyli znowu będzie kolejka planów i znowu będzie tak, że jedni się będą dopominali, że już chcą mieć plan, inni mówią, dlaczego tamci, a nie my itd., jest znowu chaos, planowanie przestrzenne ma jednak charakter pewnych zmian, niestety powinny te zmiany następować niezależnie od kadencyjności Rady, wiem, że to bywa różnie, ale one powinny następować w sposób ciągły, systematyczny i wtedy też Państwo mielibyście trochę więcej wiary, nie wszystko da się załatwić dzisiaj i teraz, przecież to nie jest jeden jedyny plan, który się robi dla Łuczanowic, a potem to już w ogóle nic. Plan dla Łuczanowic był, ta pierwsza procedura jest mi znana.

**Głosy z Sali.**

**Pan Grzegorz Janyga**

Bardzo dziękuję Państwu za przybycie na dzisiejszą dyskusję. jeżeli chcą Państwo złożyć uwagi w zakresie złożonych, na tym etapie trzeba powiedzieć, że Prezydent Miasta Krakowa już zrobić nic z tym planem nie może, teraz ten plan idzie do Radnych i Radni będą go uchwalali, albo go uchwalą, albo nie, teraz Radni. Bardzo dziękuję Państwu za przybycie.

Na tym stenogram zakończono.

Na podstawie kaset magnetofonowych  
stenogram wykonała:  
Maria Duś

\* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK